

Sygn. akt III PSK 178/21

POSTANOWIENIE

Dnia 24 maja 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Korzeniowski

w sprawie z powództwa M. S.

przeciwko D. S.

o wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych oraz dodatek za pracę w godzinach nocnych i ekwiwalent za urlop wypoczynkowy,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 24 maja 2022 r.,

na skutek skargi kasacyjnej pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w L.

z dnia 25 lutego 2021 r., sygn. akt V Pa (...),

1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,

2. zasądza od pozwanego D. S. na rzecz powoda M. S. 1.350 zł (jeden tysiąc trzysta pięćdziesiąt) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu kasacyjnym.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w L. wyrokiem z 25 lutego 2021 r. oddalił apelację pozwanego pracodawcy D. S. od wyroku Sądu Rejonowego w L. z 9 lipca 2020 r., który zasądził na rzecz powoda M. S. 13.234,91 zł tytułem wynagrodzenia za godziny nadliczbowe i nocne oraz 2.112 zł tytułem ekwiwalentu za urlop z odsetkami.

Sąd Okręgowy w wyniku apelacji pozwanego dokonał ponownej analizy materiału dowodowego i doszedł do takich samych wniosków jak Sąd Rejonowy w

zakresie rozliczenia czasu pracy powoda przez pozwanego (zaewidencjonowanego w karcie pracy kierowcy). Rozliczenia były prowadzone w sposób nieprawidłowy. Ewidencja czasu pracy sporządzana była w taki sposób, że czas pracy obejmował wyłącznie czas jazdy, a tzw. inna praca oraz czas rozładunku w sklepach i załadunku zwrotów rozliczany był jako dyżur, który w każdym miesiącu podlegać miał tzw. zbiorowemu odbiorowi liczby godzin i minut przestoju. Jednocześnie ocena warunków umowy o pracę zaprezentowana przez Sąd Rejonowy była słuszna. Sąd Okręgowy podzielił pogląd, zgodnie z którym treść tej umowy w zakresie w jakim dotyczyła ryczałtu na wynagrodzenie za dyżur została ustalona przez pozwanego w celu obejścia przepisów o wynagrodzeniu minimalnym, a konkretnie w celu obniżenia kwoty wynagrodzenia zasadniczego należnego powodowi, żeby pozwany zapłacił niższe wynagrodzenie za przepracowane przez powoda godziny nadliczbowe. Taki stan rzeczy wynika nie tylko z dowodów w postaci przeprowadzonych w sprawie opinii biegłych sądowych i przesłuchania powoda, ale również - czego zdaje się nie dostrzegać apelujący - z zeznań zawnioskowanych świadków. W tej sytuacji stanowisko apelującego w zakresie ryczałtu jako składnika płacy minimalnej dotyczące wykładni przepisów prawa materialnego pozostaje bez wpływu na prawidłowe rozstrzygnięcie Sądu I instancji. Powód w ogóle nie pełnił dyżurów w czasie doby pracowniczej, ponieważ jeździł samochodem wyłącznie w składzie jednoosobowym. Ewentualny dyżur to obowiązkowe przerwy na odpoczynek kierowcy. W tym zakresie apelacja - mimo swej obszerności nie dostarczyła argumentów na uwzględnienie zarzutów. Ponadto uzasadnienie Sądu Rejonowego sporządzone zostało w sposób umożliwiający kontrolę instancyjną zaskarżonego wyroku. Wskazane zostały w nim podstawy prawne rozstrzygnięcia i omówiono dowody, na podstawie których Sąd pierwszej instancji wywiódł ustalenia stanowiące podstawę wydania zaskarżonego wyroku.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania pozwany wskazał na podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 4 k.p.c.

1) W sprawie występuje istotne zagadnienie prawne i związana z nim potrzeba wykładni przepisu art. 6 ust. 4 oraz 6 ustawy z 10 października 2002 r. o minimalnym wynagrodzeniu za pracę w związku z art. 27 ust. 1 i 3 w zw. z art. 9

ust. 2 oraz 6 ustawy z 16 kwietnia 2004 r. o czasie pracy kierowców i art. 58 § 1 k.p.c.

2) Skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Pozwany wniósł o nieprzyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie przedstawia zasadnej podstawy przysądu i dlatego nie został uwzględniony.

Nie spełnia się pierwsza podstawa przysądu, gdyż zgłoszony problem sprowadza się tylko do wykładni wskazanych w nim przepisów, przy czym poszukiwana wykładnia nie wykracza poza zwykłą interpretację prawa. Zwykła wykładnia prawa nie stanowi podstawy przysądu. Znaczenie ma dopiero kwalifikowana potrzeba wykładni wynikająca z poważnych wątpliwości w wykładni lub rozbieżności w orzecznictwie sądów. Takie są przesłanki podstawy przysądu dotyczące wykładni, czyli drugiej podstawy przysądu (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.). Ta sama miara nie może odnosić się do pierwszej podstawy przysądu, czyli do istotnego zagadnienia prawnego. Pierwsza i druga podstawa przysądu różnią się ze względu na przedmiot zainteresowania i przypisane im funkcje. Ustawodawca wyraźnie rozróżnia pierwszą i drugą podstawę przysądu (art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.). Podkreśla się to, gdyż treść wniosku nie pozwala na jednoznaczne uchwycenie problemu prawnego o randze istotnego zagadnienia prawnego, który ma na uwadze pierwsza podstawa przysądu z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. Zgłoszenie potrzeby wykładni wskazanych we wniosku przepisów o minimalnym wynagrodzeniu w związku z przepisami ustawy o czasie pracy kierowców nie składa się na istotne zagadnienie prawne. Treść wniosku sama potwierdza, że chodzi w istocie tylko o wykładnię i stosowanie kilku przepisów ujętych w koniunkcji, przy tym zasadniczo w oderwaniu od ustaleń faktycznych i podstawy rozstrzygnięcia objętego skargą wyroku. Chodzi o to, że Sąd powszechny dokonał zwykłego rozliczenia wynagrodzenia za pracę, w tym przypadku za godziny nadliczbowe, należnego pracownikowi kierowcy w odniesieniu do ustalonej wersji jego czasu pracy. Metodycznie i merytorycznie sprawy te nie są skomplikowane.

Znaczenie ma tylko wersja czasu pracy i z drugiej strony prawo materialne. Ponadto istotne zagadnienie prawne powinno występować w sprawie (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.), a podkreśla się to, gdyż z podstawy rozstrzygnięcia wynika, iż Sąd nie odwołał się do art. 58 § 1 k.c., zatem wniosek o przyjęcie skargi wprowadza przepis, który nie był podstawą orzekania. Ponadto nie można zakwestionować stanowiska opartego na ustaleniu faktycznym, że powód w czasie pracy nie miał tzw. dyżurów, tylko zwykły czas pracy w którym wykonywał swoje obowiązki kierowcy, czyli czas pracy obejmował również załadunek i rozładunek. Związanie ustaleniami faktycznymi, na których oparto zaskarżony wyrok wiąże również w ocenie zgłoszonej podstawy przedsądu (art. 398¹³ § 2 k.p.c. ma w tym zakresie odpowiednie zastosowanie na etapie przedsądu). Skoro nie ustalono dyżurów, to bezprzedmiotowe jest pytanie czy wynagrodzenie za dyżury może być wypłacane w formie zryczałtowanej. Nie powinno być też wątpliwości, że dodatek do wynagrodzenia za pracę w porze nocnej nie był i nie jest uwzględniany w prawnej formule minimalnego wynagrodzenia za pracę (art. 151⁸ k.p.). Innymi słowy istotne zagadnienie prawne nie może być redukowane do podstawowych kwestii prawnych, nie wykraczających poza zwykłą wykładnię prawa, gdyż w przeciwnym razie postępowanie kasacyjne będzie kolejną powszechną instancją a funkcja pierwszej podstawy przedsądu będzie bezprzedmiotowa.

Negatywna ocena odnosi się również do zgłoszonej podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.

Skarżący nie wykazuje, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Nie wynika to z zarzutu pominięcia wniosku o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania biegłych na rozprawie. Chodzi o to, iż z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, że Sąd Okręgowy samodzielnie dokonał wnikliwej analizy materiału dowodowego i stwierdził, że ewidencja była prowadzona nieprawidłowo. Czyli samodzielnie zweryfikował oraz ocenił znaczenie dowodu z opinii i na tej podstawie przyjął określoną wersję czasu pracy powoda. Sąd drugiej instancji samodzielnie ustala stan faktyczny i suwerennie stosuje prawo materialne (art. 378 i 382 k.p.c.). Sąd drugiej instancji mógł uznać sprawę za wyjaśnioną do rozstrzygnięcia. W tej sytuacji traci na znaczeniu zarzut pominięcia dowodu z przesłuchania biegłych na rozprawie, a więc art. 235² w zw. z art. 205¹² § 2 i 286 k.p.c. a także art. 162 § 2

zd. 1 k.p.c. Ocena opinii biegłych nie zamykała analizy w sprawie, gdyż o właściwym prawie materialnym decydował ostatecznie Sąd powszechny w odniesieniu do stanu faktycznego leżącego u podstaw ustalenia spornego wynagrodzenia, którego zarzuty wniosku nie podważyły. Materiał pozwalał na ustalenie faktów (wersji czasu pracy pracownika) i stosowanie prawa materialnego.

Z tych motywów orzeczono jak w sentencji (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).

O kosztach orzeczono na podstawie § 2 pkt 5, § 9 ust. 1 pkt 2 i § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (stawka minimalna 3.600 zł x 75% x 50%).